

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 52.

Nowe, czwartek 24 grudnia 1931 r.

Rok VIII.

Następny numer gazety wydajemy w czwartek, dnia 31-go grudnia b. r., a ogłoszenia przyjmujemy do środy godziny 6-tej wieczór.

REDAKCJA.

## Gody w dawnej Polsce.

(ZWYCZAJE — WIERZENIA — PRZESADY).

Boże Narodzenie w dawnej Polsce nazywano godami. Nazwa ta do dziś przetrwała u ludu, który święta te obchodzi uroczysto i wesoło, iako że wszyscy mają dużo czasu, wolnego od zajęć gospodarskich.

Wigilię najuroczystej obchodzono na wsi. Czy to we dworze szlacheckim, czy w chacie wieśniaczej, od rana trwały już przygotowania do wieczery. Po całodziennym poście, dla niewiast ścisłym, dla mężczyzn mniej srogim, gdyż wolno im było dostać grochu z żurem albo śledzia, wieczerza nabierała szczególnego uroku. Po czterech kątach izby rozstawione były snopy zboża, obrus zaścielony na sianie. Pod talerzami — kartki z życzeniami dopiętymi wierszem układanymi, do czego sprowadzało się co zdolniejszych żaków, albo bakałarzy. Prezenty też układało się przy miejscu, dla każdego wyznaczonym, choinka bowiem, jako zwyczaj niemiecki, przyjęła się u nas dopiero w XIX wieku.

Rodzina z najdalszych stron gromadziła się w tym dniu przy wspólnym stole. Łamano się opłatkiem, chlebem bożym, ze wszystkimi domownikami, nie pomijając czeladzie i ubogich. Tradycyjne potrawy przetrwały najdłużej ze wszystkich tradycji, mamy je bowiem dziś prawie bez zmiany, chyba tylko, że w zmniejszonej ilości... W dawnej Polsce, w domach dostatnich, potraw tych było bez liku, a trzeba było każdej choć skosztować, istniał bowiem przesąd, że „kto ilu potraw jeść nie będzie, tyle radości go w tym roku ominie”.

Wieśniaczki przyrządzały wieczerzę wigilijną z nieparzystej ilości dań. Do potraw obowiązkowych należał barszcz z grzybami, bigos postny, kluski pszenne z makiem lub ojemem, jagły, kasza gryczana, pierogi, łamańce z makiem. Na Rusi obowiązkowym daniem była kucja z kaszy pszennej z miodem. Liczba osób przy stole musiała być parzysta, inaczej ktoś z obecnych miał nie doczekać przyszłego roku. To też w razie potrzeby przy stole pańskim sadzano kogoś z czeladzi, przy wieśniaczym — uboższego lub bezdomnego. W dniu tym najuboższy gospodarz dbał, aby jego „gadzina” była dobrze nakarmiona — miało to być prognostykiem na cały rok przyszły. Ziarno, wykruszone po wilgi ze snopów, w rogu chaty stojących, dawało się drobiowi domowemu, słomę — bydłu, a także, skręciwszy część słomy w powrośta, przepasywało się drzewa owocowe, aby dobrze rozdziły.

Powszechna jest także wiara ludu w to, że w noc wigilijną zwierzęta mają dar ludzkiej mowy. Na Kurpiach opowiadają podanie, że pewien gospodarz zakradłszy się w nocy do obory, aby posłuchać, co mówi bydło, usłyszał, jak jeden wół mówił do drugiego: „Jutro zawieziemy naszego gospodarza na cmentarz”. Gospodarz śmiał się z tego, tegoż samego jednak dnia umarł, rażony apopleksją. Wywarło to tak silne wrażenie na ludzie okolicznym, że podanie to przechodzi z pokolenia na pokolenie z różnymi dodatkami i upiększeniami.

Podanie, przesądów i zabobonów, związanych z wigilią, jest dużo. Tak np. wierzą, że która dziewczyna tarła mak na wilgi, ta wyjdzie zamąż za wójta albo sołtysa. Jeśli myśliwy w wilgi upoluje dużo zwierzyny, to będzie mu się cały rok szczęściło. Jeśli kto w wilgi używa ostrych narzędzi, a choćby noża, to cały rok będzie dotknięty ostremi przykrościami. Dlatego też, o ile tylko można było, krajało się wszystko w wilgi wilgi, chowając potem noże i ostre przedmioty jaknajgłębiej. Dużo też powstało przysłów, ilustrujących te wierzenia. Tak zatem:

— Kiedy Gody jasne, to stodoła ciasna. I odwrotnie: Kiedy Gody ciemne, to stodoła jasna. Boże Narodzenie po lodzie, Wielkanoc po wodzie. Wigilia piękna i jutrznia jasna, będzie stodoła ciasna. Koło św. Ewy nos długie cholewy.

Po wigili dla młodzieży rozpoczyna się najweselsza część uroczystości: chodzenie po koledzie. Zarówno ci, którzy przebiegali się za tradycyjne postaci szopki: Heroda, Żyda, Cygana, niedźwiedzia,

tura itp., iak i widzowie, zgadujący pod przebraniem swych znajomych, bawili się świetnie. Ze starożytnych lechicko-słowiańskich czasów lud polski zachował dużo werwy, wesołości i czysto pogańskich zabaw, przystosowanych do święta chrześcijańskiego. Do takich należało przebieganie się za zwierzęta, wozdzenie ze sobą ze śpiewami oswo onego niedźwiedzia, tura, sarny. Zwyczaj chodzenia „z konikiem” to prawdopodobnie zabytek z tych czasów, kiedy się oprowadzało schwytanego dziko żróbka.

Chodzenie „po koledze” przetrwało do naszych czasów i dziś na wsi jest niemal atrakcją. Koledników obdarzają wszystkie gospodarstwa kto czem może, nierazko nawet żywą gąską czy prosiaczką. Trwa to dwa tygodnie, aż do Trzech Króli. Przez cały ten czas po zachodzie słońca w dawnej Polsce nikt na wsi nie przadł, nie motał i nie pracował ostremi narzędziami. Były to t. zw. „święte wieczory”, które schodziły na wspólnym śpiewaniu pieśni pobożnych i świeckich, opowiadaniach, baśniach, wzajemnych odwiedzinach i rozrywkach. Dla wsi, ciężko pracującej przez rok cały, czas ten był nie jako karawalem, przeznaczonym na sprawy towarzyskie. I niejedne zrękowiny wówczas zostały obgadane, niejeden los dziewczęcy rozstrzygnięty na tych wieczornych pogwarkach sąsiedzkich.

H. Piecz.

## Polska krajem niskich cen.

Cudzoziemcy, odwiedzający Polskę, wyrażają swe zdumienie nad niezwykle taniością, jaka u nas panuje. I zżuszuje.

Jeśli się porówna hurtowe i detaliczne ceny różnych towarów w ważniejszych państwach na świecie, to dochodzi się do wniosku, że Polska jest faktycznie krajem niskich cen. Z cyfr zebranych przez G. U. S. okazuje się, że przeciętna cena ziemniaków w przeliczeniu na złote za 100 kg. w jesieni rb. przedstawiała się następująco: Polska 2,40, Czechy 6,08, Niemcy 6,57, Francja 24,80, Anglja 26,79. Zatem we Francji i Anglii 10 kg. ziemniaków kosztuje więcej, niż w Polsce 100 kg. Weźmy teraz kilka przykładów cen wyrobów ciężkiego przemysłu. I tak: płacou w złotych w hurtie za 1 kg. skór podeszwianych: Polska 5,20 Włochy 5,99, Anglja 7,36, Czechy 7,54, Francja 10,38; węgiel za tonnę: Niemcy 32,60, Polska 36,86, Anglja 41,86, Francja 42,20; cement za 100 kg.: Włochy 5,65, Polska 7,70, Czechosłowacja 7,91, Anglja 8,22, Stany Zjednoczone 10,57. Ceny hurtowe: nafty, żelaza, cukru i t. d. nie wykazują już tak znacznej różnicy cen, choć w Polsce niższe są od wielu innych państw.

Taniość życia w Polsce spowodowana jest jednak przedewszystkiem taniością środków żywności pochodzenia krajowego. W praktycznym budżecie domowym przeciętnego obywatela decydują nie ceny hurtowe, lecz detaliczne różnych towarów. Otóż w detalu 1 kg. chleba żytniego kosztuje w Warszawie 0,44 zł., w Pradze 0,53 zł., w Wiedniu 0,79, w Berlinie 0,80. Równocześnie w Warszawie jest najtańsza mąka pszena, choć chleb jest od mąki droższy, przeciwnie niż to się dzieje we wszystkich innych państwach. To „curiosum” tłumaczy się droższą pracą polskich piekarzy i kosztownym pośrednictwem. I tak w Warszawie 1 kg. mąki pszennej kosztuje 0,57 zł., chleba pszennego 0,72. W Pradze 1 kg. mąki pszennej kosztuje 0,69 zł., chleba pszennego 0,58 (!). W Rzymie mąka i chleb pszenny mają jednakową cenę 0,75 zł. za 1 kg.

Bardzo tanie w porównaniu z zagranicą są w Polsce: mleko, jaja, masło, mięso i słonina. Za 1 litr mleka w końcu września płacono w Warszawie 38 groszy, w Pradze 53 grosze, Paryżu 56, Berlinie 59, Rzymie 61, Wiedniu

64. W tym samym czasie kosztowało janko groszy: Warszawa 14, Praga 20, Berlin 23, Rzym 26, Paryż 38 (!). Masło za 1 kg. w złotych: Warszawa 4,41, Praga 5,82, Berlin 6,65, Rzym 6,77, Wiedeń 7,04 Paryż 8,44 (!). Mięso wołowe: Warszawa 2,35, Berlin 3,90, Praga 4,23, Wiedeń 4,27, Paryż 5,63, Rzym 5,95. Słonina: Warszawa 2,48, Wiedeń i Rzym 3,02, Berlin 4,18, Paryż 6,33.

Te liczne cyfry jasno tłumaczą, dlaczego Polska uważana jest zagranicą za kraj „taniości”, a Warszawa za najtańsze miasto wśród stolic państw cywilizowanych. Jeżeli oprzeć się na cenach detalicznych, z uwzględnieniem również cen hurtowych, możnaby następująco uszeregować większe miasta europejskie, zaczynając od najtańszego, a kończąc na najdroższym: 1. Warszawa, 2. Praga, 3. Berlin, 4. Wiedeń, 5. Rzym, 6. Paryż. Ponadto Londyn, który nie został w tym szeregu uwzględniony, posiadał do niedawna ceny wysokie, jednak po załamaniu się funta ceny te, przeliczone na złote, znacznie spadły. Obecnie ceny w Londynie powoli, lecz stale zwyżkują, tak, że za parę miesięcy zniknie na pewno cała taniość, sztucznie spowodowana dewaluacją. W każdym razie Londyn jest znacznie droższy, nawet obecnie, od Warszawy.

Z. H.

### KLUBY W ANGLJI

przestały być pewnem schroniskiem dla mężczyzn. Gdy przed kilku laty w jednym z klubów londyńskich założono telefon, członkowie klubu podzieliili się na dwa obozy: kawalerowie chcieli utrzymać telefon, żonaci bronili się przed nim, jako przed groźbą ewentualnego wtargnięcia głosu żon w tak zaciszne schronisko, dostępne tylko dla mężczyzn. Ale teraz kobiety zagrażają autonomii klubów męskich w Anglii nietylko pośrednio, przy użyciu telefonu, ale i wprost, wtargnąwszy na zakazane dotąd terytorium. Jeden z wielkich klubów londyńskich uchwalił bowiem dopuścić kobiety jako członkinie do udziału w zebraniach klubowych. Tak więc kończy się teraz „złota era” wolności męskiej.

### ZŁE CZASY I NIETYPLACALNOŚĆ

dają się we znaki lekarzom nawet w o czyźnie dolarów, gdyż Tow. Lekarskie w N. Yorku postanowiło założyć bank specjalnie dla finansowania nalezności od pacjentów. Pacjenci, którzy nie mogą od razu płacić gotówką za operacje i kuracje, będą wystawiali weksle, które bank ów, otrzymawszy je od lekarzy, zdyskontuje i przedstawi dłużnikom do uregulowania we właściwym terminie.

## Gwiazdka!...

Gwiazdka! Gwiazdka! radosny to dzień,  
Świat się raduje wokóło.  
Witają Pana wśród pieśni pień,  
Każdemu w sercu radości dana,  
Narodziny Chrystusa Pana!  
Śpiewają, grają wesoło!

Gwiazdka! o Gwiazdka! musimy biedz,  
Zapalić świece choiny.  
W tym pięknym złocistym blasku świeco,  
Podnosząc w górę jasne czoło,  
Zaśpiewać Jemu pieśń wesoło,  
To dzieciątka Narodziny!

Bo dziś w ten iskrzący mróz, w tą noc,  
Urodziła się dziecina,  
Dlatego w świecie radości moc,  
Bo Dziecinie na przywitanie,  
Wszystkich ślicznych pieśni śpiewanie,  
Dlatego lśni się choina.

Gwiazdka! o Gwiazdka! te słowa dwa,  
Brzmia nam ciągle w naszej duszy.  
I w oku lśni nam radości łza,  
Niech więc każdy swoje kłopoty,  
Porzuci wszystkie co do joty,  
I śpiewem wszystko zagłuszy.

ALFONS OLKIEWICZ.



**Na Gwiazdkę polecam po znacznie niższych cenach:**

**Odzież dla dzieci** Jaczki i polowery, ubranka i sukienki więzione a la Bleylgo i zwykłe. — Obuwie, kalosze i śniegowce. — Wełniane getry, rękawiczki i pończochy, czapki, berety i szale, trykotaże i bielizna.

**Wszelka galanterja i towary drobne bezkonkurencyjnie tanio**

Torebki wizytowe najnowsze fasony, rękawiczki, szelki, krawaty, pantofle i bambosze, parasole i laski. — Obrusy, serwety, narzutki, makaty, firany i dywany.

Ubrania męskie, smokingi, płaszcze, kurtki kożuchowe i skórzane. — Konfekeja damska, męska i dziecięca bajecznie tanio.

Rynek nr. 25

**W. JAZDZEWSKI, Nowe,**

Telefon nr. 15

Bławy. Konfekeja. Galanterja. Obuwie.

CZY WIECIE, ZE...

— Na londyńskim rynku hurtowym herbaty znajduje się stale w sprzedaży 800 zgórą gatunków herbaty.

— Spreparowany wieloryb wagi 65 ton został przyholowany do Londynu, gdzie będzie wystawiony jako atrakcja świąteczna w cyrku.

— Garderoba kompletna rasowego pieska wytwornej damy amerykańskiej składa się z kilkudziesięciu przedmiotów wartości ogólnej ok. 500 dolarów.

— Liczba studentek na uniwersytecie w Helsingforsie (Finlandia) stale wzrasta i wynosi już teraz 2.460 na 6.204 ogółu studentów, co czyni 39,6 proc.

— M. V. Bush, profesor politechniki w Massachusetts, wynalazł maszynę, nazwaną przezeń analizatorem dyferencjalnym, która rozwiązuje automatycznie całki i różne obliczenia z dziedziny wyższej matematyki.

— 12 grudnia r. b. obchodzona była w Italji 30-ta rocznica nadania pierwszego komunikatu radiotelegraficznego.

— Statystyka samobójstw wśród lekarzy niemieckich wykazuje, że na 66 samobójców — lekarzy odebrało sobie życie 33 przy użyciu rewolweru, 7 przy użyciu trucizny, 6 przez zatrucie gazem, a tylko 2 zastosowali narkotyki.

— Po zamknięciu wystawy kołnianej w Paryżu nie będzie już ani jednej dorożki konnej, których ostatnio 10 egzemplarzy kursowało na wystawie.

**WARTOŚĆ PARYŻA.**

Przed kilku tygodniami prasa amerykańska podała szczegółowe obliczenia, dotyczące wartości Nowyorku, który oszacowany został przez ekspertów na ogólną sumę 500 miliardów dolarów. Obliczenia te zawstydziły nawiadanie o ców miasta Paryża, którzy nie wiedzieli nic pewnego o wartości stolicy Francji, gdyż w kilka dni po oszacowaniu Nowyorku, magistrat Paryża rozesał ankietę, mającą na celu ustalenie ogólnej wartości miasta.

Prasa francuska zamieściła wyniki tej ankiety, które przedstawiają się następująco: 1. Nieruchomości w obrębie Paryża, będące własnością państwową, oszacowane zostały na ogólną sumę 80 miliardów, w czem sam tylko Louvre na 50 miliardów. 2. Nieruchomości, stanowiące własność departamentu Sekwany, oszacowano na 445 milionów. 3. Wartość kolei podziemnej i ulic — 20 miliardów. 4. Instalacje gazowe i elektryczne — 4 miliardy. 5. Własność miejska — 27 miliardów itd. itd. Ogółem nieruchomości miasta Paryża oszacowane zostały na sumę 208 miliardów, plus katedra Notre-Dame, będąca zabytkiem o bezcennej wartości. Omawiając wyniki ankiety, prasa francuska wyraża przekonanie, że aczkolwiek wartość nieruchomości Paryża nie stanowi nawet połowy wartości Nowyorku, jednak wartość ruchoma stolicy Francji przewyższa dziesięciokrotnie wartość trzech największych miast amerykańskich. Bezczenne pamiątki przedchrystusowych dzieł Rzymu, Grecji, Egiptu, Babilonu, Indji, oraz cały dorobek wielowiekowej kultury francuskiej wraz ze skarbami kultury innych narodów, zachowanymi w Paryżu, czynią ze stolicy Francji bezwzględnie najbogatsze miasto na świecie.

**REZYDENCJA PREZYDENTA HISZPANJI.**

Obrany prezydentem Hiszpanji, N. A. Zamorra, będzie rezydował w historycznym pałacu Huerta w Madrycie, który wznosi się przy Avenida Castellana. Pałac ten był zamieszkały swego czasu przez znakomitego męża stanu Canovas'a, który — co za zbieg okoliczności — był głównym inspiratorem restauracji monarchii w Hiszpanji i przyczynił się do wprowadzenia na tron Burbonów.

**Uwaga!**

Ze względu na ciężkie położenie gospodarcze i obniżenie cen na wszelkie towary, wchodzące w zakres kupiectwa, jest niżej podpisanym kupcom pod karą

**500 złotych**

surowo zakazane dodawać jakichkolwiek dodatków lub prezentów gwiazdkowych jak i wszystkich innych datek.

Nowe, dnia 4-go grudnia 1931 r.

M. Sliwiński. J. Borkowski. L. Schenk. Fr. Boehentiu. A. Maciejewski. T. Pilarski. K. Żmudziński. Fr. Krogoll. H. Kraszucki. Fr. Cieśliński. M. Grzemska. Cz. Lisiecka. J. Piorek.

**KOBIETY PRACUJĄCE WE FRANCJI.**

W związku ze wzrostem bezrobocia we Francji powstał projekt redukowania kobiet pracujących w celu zastąpienia ich bezrobotnymi mężczyznami. Projekt ten wywołał gwałtowny sprzeciw kobiet francuskich, które, będąc pozbawione prawa wyborczego są już i tak po macoszemu traktowane przez państwo. Obok trzynastu milionów mężczyzn, liczy Francja 8.600.000 kobiet pracujących, z czego 4 miliony zatrudnionych na roli (na 5 mil. mężczyzn), 2.450.000 w przemyśle (5.000.000 mężczyzn), 900.000 w handlu (1 milion mężczyzn) oraz 200.000 w urzędach państwowych i społecznych (pół miliona mężczyzn). Projekt redukcji kobiet, którego zwolennicy biadają nad zanikiem ognisk rodzinnych we Francji i nad niedolą matki pracującej, bynajmniej nie poprawi stanu rodziny francuskiej i w nader małej mierze przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia. 77 proc. kobiet pracujących — to kobiety niezamężne wdowy, rozwódki lub żony bezrobotnych, innymi słowy, osoby utrzymujące się całkowicie z własnej pracy i jedynie na własnej pracy opierające byt swój i swych dzieci i rodzin.

**JAK SIĘ WYSZUKUJE TYTUŁ DLA POWIEŚCI.**

Tygodnik londyński „John o'London's Weekly” wystosował do dwudziestu znakomitych powieściopisarzy angielskich zapytanie, w jaki sposób wyszukują tytuły do swych powieści. Dwaj z zapytanych pisarzy wyjaśnili, że z reguły szuka tytułów powieści w Biblii, dwa inni przyznali się do intuicyjnego adoptowania nazw, które przyszły im do głowy w nocy. Pozostali, w liczbie ośmiu, wyznali, że kwestja tytułowania powieści już napisanej sprawia im dużo kłopotu i naraża na długie poszukiwania. Prawie wszyscy jednak stwierdzili, iż tytuł nadają książce dopiero po napisaniu całości.

Wykwintne

**sanie przejazdkowe**

jedno- i dwakonne oraz piękne futro męskie sprzeda Ulrich, Tryl-Nowe.

**Pocztówki noworoczne**

w wielkim wyborze poleca

W. Wesołowski.

**Obwieszczenie.**

**Publiczna licytacja drzewa**

użytkowego z lasu miejskiego odbędzie się

**w środę, dnia 30 grudnia 1931 r.**

o godzinie 10-tej przed południem w sali Magistratu w Nowem.

Sprzedane będzie 514,19 fm. sosny i to:

I. kl.	9 sztuk	19,55 fm.
II. kl.	222 sztuk	294,02 fm.
III. kl.	207 sztuk	159,41 fm.
IV. kl.	129 sztuk	41,21 fm.

Licytacja odbędzie się z podaniem ceny loco las na każdy poszczególny los (dla wszystkich klas).

Kupujący poddaje się warunkom sprzedaży bez zastrzeżeń. Warunki sprzedaży są od 21-go grudnia 1931 r. w biurze Magistratu do wejrzenia.

Nowe, dnia 16 grudnia 1931 r.

(—) Jabłoński  
burmistrz.

**Pończochy, skarpetki**

wyrobiam maszyną. Wykonuję wszelkie przeróbki i reparacje. **Trzebkowska, ul. Nowa 11.**

**Skórzaną rękawiczkę**

futrowaną zgubiłem. Kto odda, otrzyma wynagrodz. Zgł. do eksp.

**Papier do pisania**

kasetki i blokpost w pięknym wyborze poleca **W. Wesołowski.**

**Kalendarz Marjański**

na rok 1932

poleca

**W. Wesołowski.**

**Piéro „Reform”**

poleca

**W. Wesołowski.**

**Najtańsze źródło zakupu!**

**Na Gwiazdkę polecam**

**Towary kolonjalne:** kawa — herbata — kakao — olej jadalny — orzechy — pierniki — migdały — rodzynki.

**Artykuły kosmetyczne:** woda kolońska — perfumy — mydła toaletowe — kremy — pudry i pasty do zębów.

Mydła toaletowe w ozdobnych kartonach.

**Piękne kasety na podarki gwiazdkowe.**

**OZDOBY CHOINKOWE** jak lameta, ognie zimne, świeczki, kulki i czubki na choinkę po najniższych cenach.

**H. Kraszucki :-: Drogerja Centralna i skład kolonjalny :-: Nowe, Rynek 31.**

**Wielki wybór!**

**Niskie ceny!**



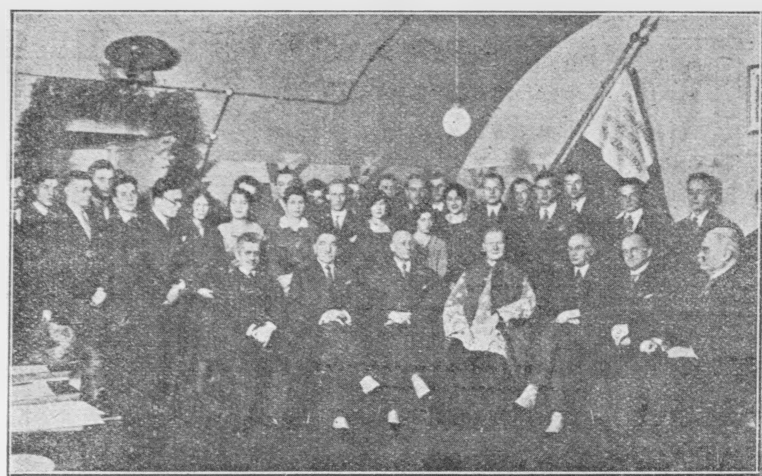
# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

CZWARTEK 24 GRUDNIA 1931 r.

## Boże Narodzenie







Poswięcenie Świątlicy Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu



Harcerski Mikołaj dla dzieci bezrobotnych z Państw. Semin. żeńsk. w Lesznie



Scena z jasełek, urządzonych przez jedną ze szkół powszechnych w Warszawie



Czy kto zapłaci? Za ten jedyny obraz Rafaela, traktujący temat mitologiczny (Dido i Eneusz), właściciel żąda 3 miliony dolarów



Chór akademicki „ambrosianum” obchodził dn. 6 b. m. swe święto



Polska drużyna olimpijska nał



W Warszawie na terenie koszar 36 p. p. odbyło się zaprzysiężenie rekrutów



Bezbożnicy przy pracy. W ubiegłym miesiącu targnęli się oni na największą świętość narodu rosyjskiego mianowicie na t. zw. cerkiew Zbawiciela w Moskwie, która wysadziła w powietrze. Zdjęcie przedstawia cerkiew przed wybuchem.



Otwarcie kursu antyalkoholycznego w państw. Szkole higieny

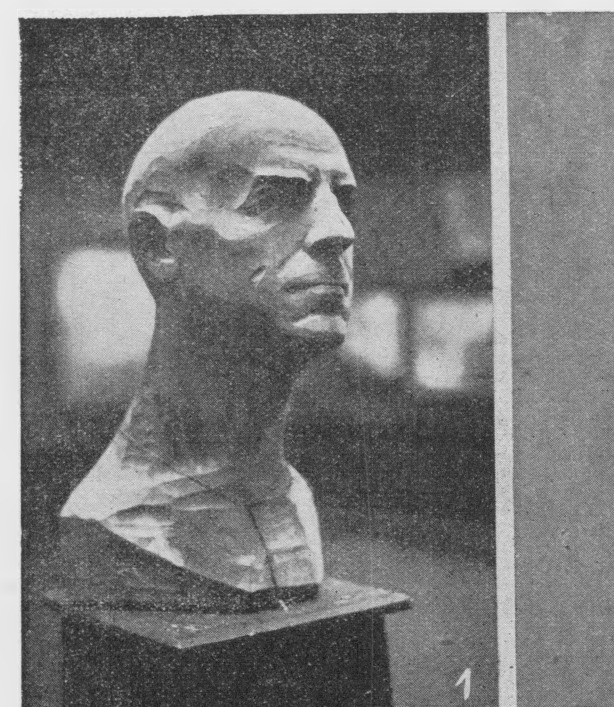
TEATR POLSKI: „ELŻBIETA KRÓLOWA”



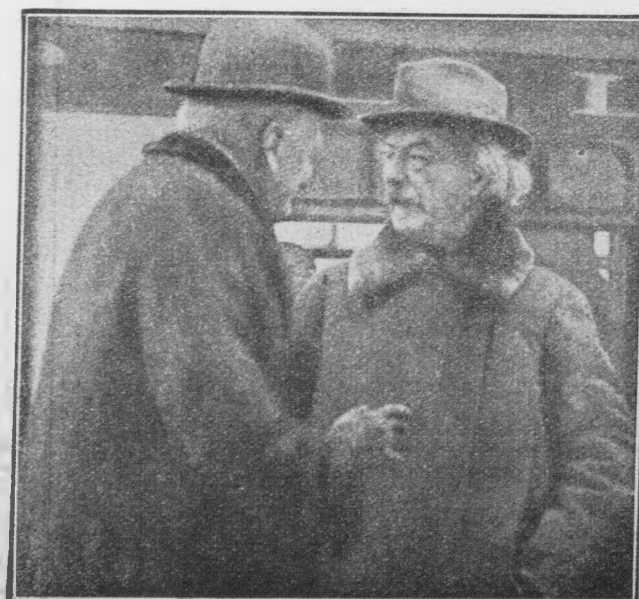
Przybylko-Potocka, jako Elżbieta



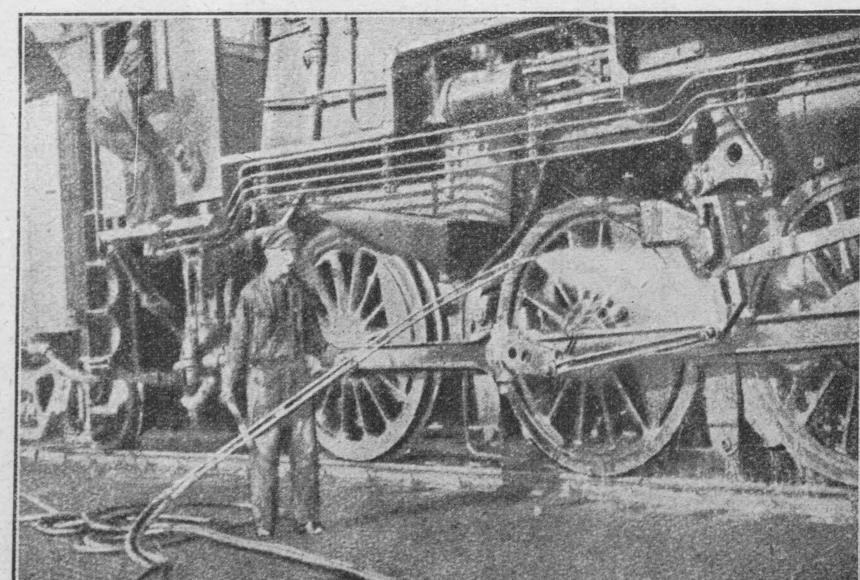
Junosza-Stepowski, jako Filip



Z Wystawy w Warszawskiej Zachęcie Sztuk Pięknych  
1. Antoni Polkowski: „Studjum portretowe Marjana Fuksa”  
2. Z. Nirnstein: „Portret pani J.”  
3 i 4. Iwan Christoff: „Dom bułgarski”  
5. Adam Rychtarski: „Dwie sosny”



W typowy mglisty dzień londyński mistrz Paderewski opuścił stolicę Anglii, żegnany na dworcu kolejowym przez ambasadora R. P. p. Skirmunta.



Nowy sposób czyszczenia lokomotyw w Ameryce. Polega on na polewaniu maszyn mieszaniną oleju smarowniczego i gorącej wody pod silnym ciśnieniem. — Możeby w Polsce spróbować tej nowoczesnej metody?





Najmilszy sport

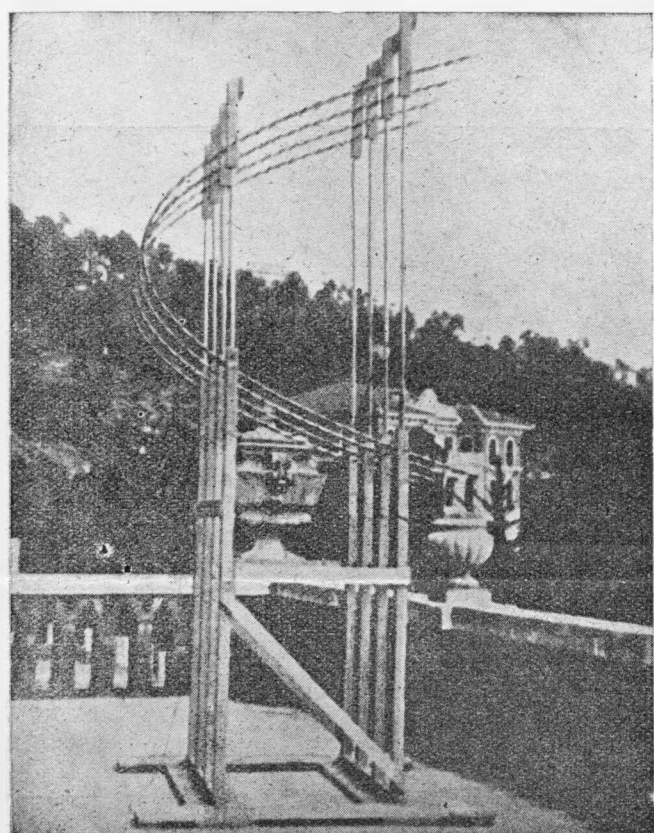
## SAMOZATRUCIE

SAMOZATRUCIE jest przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczne i łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały, że zioła lecznicze

### „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO

jako żółć i mocznopędne są jedynym i naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO wysyła lab. fiz. chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5 po przysłaniu niniejszego ogłoszenia.

S



„Róża“ strój kostjumowy

Marconi, znakomity wynalazca, zbudował nowy krótkofalowy aparat radiowy do rozmów telefonicznych. Udały mu się wszystkie połączenia z Neapolem, z Rzymem, z Genewą. Próby te wykonywał z willi swojej w Santa Margerita.



Na Alasce: Eskimosi grający w szachy

Lya de Putti, znana artystka filmowa, udławiła się kostką z kurczęcia, operacja nie udała się. Zgon jej wywołał wśród miłośników ekranu żywe współczucie.



Sport narciarski wymaga pewnego wyrobienia gimnastycznego: nierzadko zdarzają się przeszkody w terenie, jak widzimy, nie tak łatwe do pokonania na nartach